

Sygn. akt *XXVII Ca 1502/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Joanna Staszewska</i>
Protokolant:	protokolant Magdalena Duda

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) *Sp. z o.o. z siedzibą w W.*

przeciwko (...) *Sp. z o.o. z siedzibą w W.*

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 10 marca 2017 r., sygn. akt II C 3567/16

oddala apelację.

SSO Joanna Staszewska

**Sygn. akt XXVII Ca 1502/17**

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 10 marca 2017 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 600 Euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu.**

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana zaskarżając wyrok w całości.

Skarżąca zarzuciła Sadowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5, 6, 7 rozporządzenia (WE) nr 261/2004, art. 56 k.c., art. 58 k.c., art. 65 § 2 k.c., art. 74 k.c., art. 78 k.c., 353<sup>1</sup>k.c., 384 k.c., 385<sup>1</sup>k.c., 385<sup>3</sup> pkt 2,3,4,8,10,14,19,20,22 k.c., art. 388 k.c., art. 449 k.c., art. 509 § 1 k.c., art. 510 § 2 k.c., art. 512 k.c., art. 513 k.c., art. 515 k.c., oraz przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c., art. 228 k.p.c., art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 316 k.p.c.

Wobec powyższego skarżąca wniosła o zamianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Z uwagi, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. ograniczono uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

### ***Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że skarżąca w apelacji podnosiła wyłącznie zarzuty odnoszące się do braku legitymacji czynnej z uwagi na niedopuszczalność przelewu zryczałtowanego odszkodowania przewidzianego przepisami rozporządzenia WE nr 261/2004. Także w toku postępowania pierwszoinstancyjnego pozwana wskazywała podnosiła wyłącznie takie zarzuty. Nie kwestionowała natomiast zasadności samego roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego żaden zarzut podniesiony w apelacji nie jest trafny.

Strona pozwana podniosła zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego wskazując, że cesja dokonana między powodem (...) Sp. z o. o a D. C. (1), D. C. (2), A. C. i G. C. - jest nieważna z uwagi na charakter wierzytelności będącej przedmiotem tej cesji.

Z treści art. 509 § 1 k.c. wynika, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Z reguły każda wierzytelność (pieniężna i niepieniężna), jeżeli jest zbywalna, może być przedmiotem przelewu, chyba że zakazuje tego ustawa (np. art. 449, 595, 602, 912 k.c.), umowa bądź sprzeciwia się temu właściwość zobowiązania. W ocenie Sądu Okręgowego ustawowe zakazy zbywania wierzytelności odnoszące się do roszczeń z deliktu nie mają zastosowania w realiach niniejszej sprawy. W rozporządzeniu nr 261/2004 nie rozstrzygnięto wprawdzie charakteru prawnego odpowiedzialności przewoźnika lotniczego, w szczególności nie wskazano, czy wynika ona z umowy, czy z zobowiązania pozaumownego, niemniej Sąd Okręgowy podziela pogląd o umownym charakterze tych roszczeń (por. uchwała SN z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 111/16, LEX nr 2248746). Roszczenie o zapłatę zryczałtowanego odszkodowania nie jest uwarunkowane wykazaniem winy w działaniu przewoźnika, ani poniesieniem szkody przez pasażera, gdyż wysokość tego odszkodowania jest określona wprost i zależy wyłącznie od długości trasy lotu. Stanowi ono w istocie rodzaj zryczałtowanej kary ustawowej za nienależyte wykonanie zobowiązania (umowy) przez przewoźnika lotniczego, służącej „uproszczonej” kompensacji dwojakiego rodzaju uszczerbku: majątkowego i niemajątkowego (co świadczy o mieszanym charakterze roszczenia), bez potrzeby dokonywania jakiegokolwiek oceny indywidualnej sytuacji pasażera. Toteż mieści się ono w reżimie odpowiedzialności kontraktowej, a nie deliktowej. Dlatego też art. 449 k.c., wyłączający możliwość przelewu, powoływany przez apelanta a umiejscowiony w grupie przepisów Kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych, nie znajduje w sprawie zastosowania.

Równocześnie zdaniem Sądu Okręgowego nie ma podstaw, aby przyjąć, że roszczenie pasażera o wypłatę zryczałtowanego odszkodowania ma charakter osobisty, a jego natura sprzeciwia się dopuszczalności przenoszenia w drodze cesji wierzytelności. W szczególności odszkodowanie to nie ma osobistego związku z osobą pasażera, albowiem jego wysokość nie jest kształtowana indywidualnie, odrębnie w stosunku dla każdego pasażera, lecz powołane rozporządzenie statuuje generalną zasadę odpowiedzialności przewoźnika, która aktualizuje się przy spełnieniu konkretnych przesłanek enumeratywnie wymienionych w rozporządzeniu. Natomiast okoliczności dotyczące sytuacji pasażera takie jak: element przewozu lotniczego jako części imprezy turystycznej, czy zmiana planu podróży poprzez zaproponowanie pasażerowi lotu alternatywnego, nie świadczy o uprawnieniu osobistym pasażera, a jedynie ma wpływ na ocenę zasadności przyznania przedmiotowego odszkodowania.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego pasażerowi przysługuje prawo wyboru czy chce dochodzić zapłaty odszkodowania na swoją rzecz, czy też zbyć przedmiotową wierzytelność na rzecz podmiotu trzeciego i uzyskać z tego tytułu rekompensatę.

Chybiona jest także druga grupa zarzutów skarżącej mająca na celu wykazanie abuzywności postanowień stosowanych przez stronę powodową w zawieranych umowach cesji z cedentami, będącymi konsumentami, co w jego ocenie powinno skutkować nieważnością umów, jako sprzecznych z przepisami określającymi zasady zawierania umów z udziałem konsumentów (art. 384 i n. k.c.). W tym zakresie należy wskazać na treść przepisu art. 513 § 1 k.c., zgodnie z którym dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Z przepisu tego nie wynika natomiast, aby pozwanemu dłużnikowi przysługiwały zarzuty przeciwko nabywcy, tj. stronie powodowej, które potencjalnie przysługiwać mogłyby zbywcy (tj. pasażerom-cedentom). Przepis art. 515 k.c. stanowi, że: jeżeli dłużnik, który otrzymał o przelewie pisemne zawiadomienie pochodzące od zbywcy, spełnił świadczenie do rąk nabywcy wierzytelności, zbywca może powołać się wobec dłużnika na nieważność przelewu albo na zarzuty wynikające z jego podstawy prawnej tylko wtedy, gdy w chwili spełnienia świadczenia były one dłużnikowi wiadome. Przepis ten stosuje się odpowiednio do innych czynności prawnych dokonanych między dłużnikiem a nabywcą wierzytelności. Również z powyżej wskazanej regulacji nie wynika zatem, aby pozwany dłużnik mógł skutecznie podnosić zarzuty przysługujące zbywcy przeciwko nabywcy. Takie zarzuty dotyczące nieważności przelewu albo zarzuty wynikające z jego podstawy prawnej, może podnosić jedynie zbywca i to tylko wówczas, gdy spełnienie świadczenia nastąpiło do rąk nabywcy wierzytelności oraz gdy w chwili spełnienia świadczenia były one dłużnikowi wiadome.

Powyższe rozważania są spójne ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym, w sprawie o spełnienie świadczenia z tytułu wierzytelności objętej przelewem dłużnik może stawiać zarzuty dotyczące stosunku wewnętrznego między cedentem a cesjonariuszem, a w szczególności kwestionować prawidłowość *causae* przelewu (por. wyrok SN z dnia 19 lutego 1998 r. III CKN 387/97, Legalis nr 32239). Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny, że skoro skutkiem pierwotnego braku prawidłowej przyczyny umowy lub jej następczego upadku jest bezwzględna nieważność czynności prawnej, oddziałująca *erga omnes*, to okoliczność ta może być przedmiotem zarzutu każdej osoby mającej interes prawny w stwierdzeniu tej nieważności, a więc, rzecz jasna, także dłużnika. Dłużnik nie jest natomiast uprawniony do ingerowania w wewnętrzny stosunek łączący cedenta i cesjonariusza, kwestionując postanowienia umowne nieobarczone bezwzględną nieważnością, w tym zarzuty, które mogłyby przysługiwać cedentowi wobec cesjonariusza, jako konsumentowi.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana spółka, która nie jest konsumentem i nie łączy jej z powodem-przedsiębiorcą stosunek umowny, którego postanowienia mogłyby zostać uznane za abuzywne, nie jest uprawniona do podnoszenia zarzutów dotyczących stosunku wewnętrznego powoda-przedsiębiorcy, jako cesjonariusza oraz konsumenta, jako cedenta, zwłaszcza, że sami cedenci – konsumenci nigdy nie kwestionowali faktu związania postanowieniami umowy cesji. To cedenci - konsumenci mogliby powoływać się na brak doreczenia im wzorca umownego przed zawarciem umowy cesji, czyli naruszenie art. 384 k.c., czy też na fakt sformułowania postanowień umownych w sposób niedozwolony, wskazując na art. 3851 k.c. oraz art. 3853 k.c. Skoro zatem konsumenci nie twierdzą, że postanowienia umowne nie zostały z nimi indywidualnie uzgodnione oraz nie twierdzą, że postanowienia te kształtowały ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszały ich interesy w sposób rażący, to takich postanowień umownych nie sposób uznać za niedozwolone.

Odnieść się należy także do zarzutu apelacji dotyczących braku ważnej *causae* uzasadniającej dokonanie czynności prawnej zobowiązująco-rozporządzającej, co oznacza brak skutecznego przejścia wierzytelności na powoda-cesjonariusza. Zarzut ten jest w ocenie Sądu Okręgowego bezzasadny. Umową zobowiązującą, stanowiącą *causam* do przeniesienia wierzytelności, była umowa sprzedaży – zgodnie z art. 510 § 1 k.c. umowa zobowiązująca wywołała automatycznie skutek rozporządzający (tzw. umowa zobowiązująco-rozporządzająca, o podwójnym skutku). Cena była jednoznacznie ustalona w cenniku i nie zmienia tego twierdzenia fakt, że jej ostateczna wysokość zależała od określonych czynników, mogących nastąpić w przyszłości. Kluczowe jest to, że czynniki te zostały precyzyjnie w treści umów zawarte oraz cedenci w momencie zawierania umów cesji wiedzieli, na jakiej podstawie wysokość ceny zostanie obliczona oraz w jakim terminie zostanie im wypłacona. Bez znaczenia dla istnienia ważnej *causae* była niewymagalność roszczenia o zapłatę ceny w momencie zawierania umowy cesji, skoro samo roszczenie już w tej dacie istniało, a jego

wysokość wynikała z przepisów prawa. Z tych też względów nie można uznać, że umowy cesji niedoszły do skutku (są nieważne).

Odnosząc się do zarzutu niewłaściwej formy umów cesji wskazać należy, że przedmiotowe umowy cesji nie wymagają formy pisemnej. Co do zasady umowa przelewu może być zawarta w dowolnej formie, w tym w sposób dorozumiany, jednak z treści umowy powinna dać się wyinterpretować wola obu stron. Natomiast wbrew twierdzeniom apelanta, nie można zasadnie twierdzić, że z faktu iż podstawę tego roszczenia stanowi ustawa, wynika, że wierzytelność pasażera w postaci odszkodowania za opóźniony lot jest stwierdzona pismem i w konsekwencji, jej przelew wymaga formy pisemnej. Innymi słowy, błędnym jest założenie, jakoby roszczenie pasażera stanowiło wierzytelność stwierdzoną pismem w rozumieniu art. 511 k.c. Wobec tego, umowa cesji mogła zostać zawarta w dowolnej formie, a nawet w sposób dorozumiany. Ponadto w sytuacji, gdy obie strony zgodnie twierdzą, że doszło do przelewu wierzytelności z umowy i że obie strony miały taki zamiar i cel umowy na względzie - zbędne są rozważania i dokonywanie wykładni oświadczeń woli w tym przedmiocie. Dokonywanie takiej wykładni ma bowiem sens wówczas, gdy stanowiska stron umowy różnią się (por. wyrok SA w Katowicach z 8 marca 2005 r., I ACa 1516/04, Legalis nr 72077). Nie budzi wątpliwości Sądu, że umowy cesji, na podstawie których powód nabył dochodzone wierzytelności zawierały wszystkie niezbędne elementy (określone były strony umowy, wierzytelność za pomocą oznaczenia linii lotniczej, numeru i daty lotu oraz numeru rezerwacji), a oświadczenia woli cedentów (zachowania ujawnione poprzez posługiwanie się środkiem komunikacji elektronicznej) i cesjonariusza (podpis na dokumencie) były zgodne. Ponadto, fakt zawarcia umów cesji został potwierdzony pisemnie przez każdego z cedentów, co tylko jest dodatkowym argumentem, iż wola zawarcia umowy cesji z powodem została rzeczywiście wyrażona przez pierwotnych wierzycieli.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego w istocie dotyczyły naruszenia prawa materialnego i zostały omówione powyżej.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

SSO Joanna Staszewska